

TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. JANA CHRZCICIELA

Cena 10 gr.

Redakcja i Administracja:
znajduje się w biurze
Parafjalnem.

Wszelkie korespondencje
pod adresem biura
Parafjalnego.



Ewangelia.

Sw. Mat. XXII. 35—46.

W on czas przyszedł do Jezusa Faryzeuszowie, i zapytał go jeden z nich zakonny Doktor, kusząc go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Na tem dwojgu przykazaniu wszystek Zakon zawisł i Prorocy. A gdy się Faryzeuszowie zebrali, spytał ich Jezus, mówiąc: Co się wam zda o Chrystusie? czyj jest Syn? Rzekli mu: Dawidów. Rzekł im: Jakóż tedy Dawid w duchu zowie go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu, siedź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoje podnóżkiem nóg twoich? Jeśli tedy Dawid zowie go Panem, jakóż jest Synem jego? A żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowa, ani śmiał żaden od onego dnia więcej go pytać.

Niedziela 17 po Zielonych Świątach.

„Pozna wół Pana swego i osioł żłób Pana swego, a człowiek go nie pozna” — słowa męża bożego, natchnionego proroka Izajasza — twarde, ale rzeczywiste. Nieraz stworzenia nierozumne lepiej znają wolę swego Pana i Stwórcy aniżeli ta istota najrozumniejsza, jaką jest człowiek.

Pszczołka pilnie zbiera, uwija około miodu, który znosi do swego ula, bo to konieczne, dla kwiatków pożyteczne, dla ludzi, a wreszcie dla niej samej. A im lepiej tę wolę Boską wypełnia, tem

więcej się cieszy, brzęczy sobie, jakoby pośpiewując z radości, że żyje tak, jak jej Pan Bóg nakazał. I wół i osioł powiada Izajasz — nieraz lepiej znają swego Pana, niż to najdoskonalsze stworzenie, które zdawałoby się, powinno najlepiej swemu Panu i Bogu służyć. Dlatego też ów faryzeusz w dzisiejszej Ewg. św. również pyta się dopiero Zbawiciela, które jest najważniejsze przykazanie na świecie, a przecież tę odpowiedź mu dadzą jednogłośnie wszystkie stworzonka, że tylko obowiązek ukochania Stwórcy może być tem najprzedniejszym przykazaniem. Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca... ze wszystkich sił „....” otóż tego nie potrzeba się dopiero uczyć, to każdy ma niejako wrodzone, tego, który mu dał wszystko, co tylko do jego szczęścia może się przyczynić, tego trzeba kochać nadewszystko. I to słońko, które mi daje światło i ciepło, i sprawia, że owoce tej ziemi rosną i dojrzewają, i ten wietrzyk, który wieje i ten świat odświeża, i ta roje ptasząt, które mają być przykładem, jak Panu Bogu służyć z wdzięcznością w sercu, a słowem podzięki i pieśni na ustach i ten cały świat ze swemi gwiazdami i bogactwami niezliczonymi, nawet ten kamień niby martwy, który przy drodze leży, — wszystko to kocha prawo, jakie im P. B. od wieczności nałożył, wypełniając je jako wolę swego Stwórcy z miłości; wiernie mu służy i chętnie; tylko ten człowiek ciągle się wyrывa z pod tych praw, narzeka na swego Stwórcę, niezadowolony, kwaśny a buntowniczy, sprzeciwia się swemu Panu, wiecznie sarka, kwili żałośnie, jakoby mu się krzywdą działo od samego Stwórcy; a przecież nie przez to nie zmieni, nie da szczęścia sobie ani innym, bo prawa które według woli Bożej rządzą tym światem mądre są i dobre, a pełne miłości, toć je nadał miłujący Bóg, a nie jakiś demon zawi-

stny; dlatego i my uderzmy w ten wspólny hymn wdzięczności i miłości Bożej głosami pełnymi i radosnymi! Kochajmy Pana! z całego serca... ze wszystkich sił, chociażby złe duchy nas od Niego odrywały, garnijmy się całą duszą do niego. Dał nam P. Bóg serce i żąda, żebyśmy na pierwszym miej-

scu Jemu z miłości je oddawali. A choćbyś ty miał, dar przepowiadania przyszłości, a choćbyś ty znał wszystkie tajemnice, a choćbyś posiadał wszystką wiedzę, a miałbyś wiarę taką, żebyś góry przenosił, ale skorobyś miłości nie miał nie byłbyś niezem" (św. Paweł i Kor. 13. 2.).

„Z życia św. Tereski od Dzieciątka Jezus.“

Nieraz zapytywałam sama siebie, dlaczego Pan Bóg ma swoich uprzywilejowanych, dlaczego wszystkie dusze nie odbierają łask w równej mierze. Dziwiłam się, widząc, jak obsypuje wielkich grzeszników nadzwyczajnymi darami, np. takiego świętego Pawła, św. Augustyna, św. Magdaleny i tylu innych, których jakby zmuszał przyjmować swe łaski. Dziwiłam się jeszcze, czytając żywoty Świętych, czemu Pan Jezus pieścił niektóre dusze wybrane od kołyski do grobu, nie stawiając na ich drodze nic coby mogło być im przeszkodą do wznoszenia się ku Niemu, nie pozwalając, aby grzech skałał niepokalaną szatę ich duszy. — A natomiast czemu na przykład biedni dzicy umierają, nie posłyszawszy nawet wymówionego Imienia Bożego.

Pan Jezus raczył mnie pouczyć o tej tajemnicy. Stawił mi przed oczy księgę natury, i zrozumiałam, że wszystkie kwiaty, przez Niego stworzone, są piękne: że wspaniałość róży i białosc lilii, nie ujmują woni małemu fiołkowi, lub przedziwnej prostoty stokrotce.

Zrozumiałam, że gdyby wszystkie małe kwiatki chciały być różą, natura straciłaby swą ozdobę wiosenną, pola nie byłyby pokryte kwiatkami!

Tak samo dzieje się w dziedzinie dusz w tym żywym ogrodzie Pańskim. Podobano się Bogu stworzyć wielkich Świętych, których można porównać z lilią i różą; stworzył też i inniejszych, a

tym ma wystarczać to, że jako stokrotki, lub skromne fiołki, są przeznaczone na rozweselenie Jego Boskiego spojrzenia. Im szczęśliwsi czują się kwiaty, że pełnią wolę Pana tem są doskonalsze!

Zrozumiałam nadto, że miłość Boga objawia się zarówno w duszy najprostszej, która się w niczem nie opiera w działaniu łaski, jak i w duszy najwznioślejszej. — I rzeczywiście, gdyby wszystkie dusze były podobne do dusz świętych Doktorów, którzy oświecali Kościół, to zdawałoby się mogło, że miłość Boża, której właściwością jest oświecać, zstępując do nich, nie schodzi jeszcze dość nisko. Ale Bóg stworzył niemowlę, umięjące zaledwie kwilić, stworzył biednego dzikiego, który rządzi się tylko prawem natury — i aż do ich serc raczy się zniżać w swej bezgranicznej miłości!

Zapisz się w najbliższym czasie na członka „STRAŻY HONOROWEJ“

i „APOSTOLSTWA MODLITWY“ — mało żądają ofiar, a wiele przynoszą przywilejów i łask Bożych!

Matko — jesteś Ty w „Bractwie Żywego Różańca“, zapisałaś się do „Arcybractwa Matek Chrześcijańskich“?

O Małżeństwie Chrześcijańskim.

3)

sama małżeństwa nie podlega wolności człowieka, tak że kto raz zawarł małżeństwo, związany jest Bożemi jego prawami i istotnymi jego właściwościami. Anielski bowiem Doktor, rozprawiając o wierności małżeńskiej i potomstwie, tak mówi: „W małżeństwie warunki te z samej umowy małżeńskiej wynikają, tak że, gdyby coś przeciwnego im było wyrażone w kontrakcie małżeńskim, nie byłoby prawdziwego małżeństwa“¹⁾. Przez małżeństwo łączą się więc dusze i zrastają z sobą; a zrastają się prędzej i ściślej, niż ciała, nie przemijającym afektem zmysłów i uczuć, lecz rozważnym i silnym nakazem woli. A z tego zjednoczenia dusz powstaje ze zrządzenia Bożego święty i nienaruszalny węzeł.

Istota ta małżeństwa, wyjątkowa i jej tylko właściwa, stawia je ocale niebo wyżej nie tylko od kojarzeń się zwierząt, kierowanych ślepym tylko instynktem przyrodzonym, w których niema ni rozumu ni zdecydowanej woli, lecz stawia ją też wyżej od ludzkich małżeństw dzikich, pozbawionych prawdziwego i uczciwego węzła woli i niemających nie wspólnego z prawdziwym pożyciem domowym.

Stąd wynika też, że prawowita władza ma prawo i obowiązek zakazywania takich związków hańbiących, sprzeciwiających się rozsądkowi i istocie

ludzkiej, przeszkadzania im i karania ich. Ponieważ chodzi jednak o sprawę, wypływającą z istoty ludzkiej, niemniej pewną jest rzeczą, co już otwarcie zaznaczył ś. p. Leon XIII, poprzednik Nasz w słowach²⁾: „Przy wyborze rodzaju życia niema wątpliwości, że w mocy jest każdego i podlega decyzji wolnej jego woli wybranie sobie jednego z dwojga: albo pójść za radą Jezusa Chrystusa o panieństwie, albo związanie się węzłem małżeńskim. Odebrać komuś przyrodzone i pierwotne prawo do zawarcia małżeństwa, lub ograniczyć w jakikolwiek sposób istotne przeznaczenie małżeństwa, powagą Bożą na początku ustanowione, nie wolno żadnemu ludzkiemu prawu: „Roście i mnożcie się“³⁾.

Dlatego święty węzeł prawdziwego małżeństwa powstaje z woli Bożej i ludzkiej; od Boga pochodzi ustanowienie małżeństwa, jego cel, prawa i dobra; od ludzi zaś, pod wpływem i z pomocą Bożą pochodzi poszczególne małżeństwo, przez ofiarne oddanie na całe życie osoby własnej osobie drugiej z obowiązkami i dobrami, od Boga ustanowionymi.

I.

Dary małżeństwa.

Kiedy, Wielebni Bracia, przystępujemy do wyłuszczenia owych tak wielkich dóbr prawdziwego

¹⁾ S. Thom. Aquin., Summa theol. p. III, Supplem., q. XLIX art. 2.

²⁾ Litt. Encycl. Rerum Novarum. 15 Maji 1891.

³⁾ Gen. 1, 28.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarz tygodniowy:

Niedziela 20 Eustachego, Poniedziałek 21 Mateusza Ap.
Wtorek 22 Tomasza B. W. Środa 23 Tekli P. M. Czwartek
24 N.M.P. od wyk. niew. Piątek 25 † Bl. Ładysława, Sobota
26 Cypriana i Justyny.

Wiadomości kościelne

od 20. IX. — 27. IX. 1931 r.

- Niedziela 20. IX.** Po sumie na salce zebranie Związku Inwalidów Cywilnych. Po nieszpórach zebranie Różańca Młodzieńców. Na salce zebranie Stowarzyszenia Jedności. O godz. 16 w Hot. Wlkp. Nadzw. walne zebranie Sokoła.
- Poniedz. 21. IX.** Dzieci śpiewają: Serdeczna Matko — Gwiazdo śliczna.
- Środa 23. IX.** Zebranie Sekcji Eucharystycznej Sodality Żeńskiej o godz. 5.
- Czwartek 24. IX.** Adoracja i Wystawienie Najświętszego Sakramentu od 7 — 8. Dzieci śpiewają: Gwiazdo morza — Po górach, dolinach.
- Sobota 26. IX.** O godz. 4 spowiedź chłopców ze szkoły ul. Kaliskiej. o godz. 5,30. Spowiedź ogólna.
- Niedziela 27. IX.** Po sumie zebranie Różańcowe Ojeów. Po nieszpórach zebranie Różańcowe Matek. Na sali Domu Katolickiego zebranie Matek Chrześcijańskich.

Zebranie kandydatek S.M.P. Żeńskiej odbędzie się w środę, dnia 23. IX. o godz. 7 mej na salce „Domu Katolickiego“. Obecność wszystkich kandydatek ze względu na mający się odbyć Kurs kandydatek bezwzględnie konieczna.

„Sprawie służ.“

Ks. Patron.

Odezwa do wszystkich parafjan.

Ponieważ coraz częściej się dowiadujemy, że po parafji naszej krążą ludzie niewyraźni, polecając pismo św. i inne broszurki i czasopisma treści religijnej — bez aprobaty kościelnej, wobec tego przypominam się powtórnie, że pism treści religijnej bez wyraźnego polecenia tutejszego Biura parafjalnego żadnemu katolikowi kupować nie wolno, gdyż się naraża na kupno dzieł heretyckich, dopomagając temsamem pośrednio do szerzenia herezji.

Błogosławieni.

*Błogosławieni pokój czyniący
i ścierający łzę z oczu brata —
Błogosławieni miłość niosący
po Kontynentach całego świata*

*Błogosławieni, w których ból cudzy
przyjaznych uczuć płomień zapala —
Błogosławieni, w których obludy
ciekawe nigdy nie dojrzy oko...*

*Błogosławieni po wszystkie wieki —
dusz pokrewieństwa hasło głoszący —
Błogosławieni, błogosławieni
w imię Chrystusa Dobro czyniący!*

A. F. Kirlo — Nowaczyk.

**Biuro parafjalne przyjmuje
podatek kościelny tylko do 1-go
października br. Potem prze-
jmuje ściąganie podatku Magis-
trat — stąd powstaną koszty.**

Rerum Novarum.

3)

Zabrzmiął więc dnia 15 maja 1891 r. głos ów długo wyczekiwany, głos nieustraszonej trudnością zadania, ani osłabiony wiekiem, lecz pełen męstwa i wskazał rodzajowi ludzkiemu nowe drogi w kwestji społecznej.

Treść encykliki Rerum Novarum.

Znacie, Czcigodni Bracia i umiłowani Synowie, doskonale podziwu godną naukę, która nieśmiertelną po wszystkie czasy uczyniła encyklikę Rerum Novarum, Ubolewa w niej ojciec najlepszy nad tem, że tak wielka część ludzkości pogrążona jest w „biedzie i nędzy niegodnej człowieka i bierze sprawę robotników, których w rozbięciu i bezbronności duchu czasu oddał na łup nieludzkości panów i nieokiełzanej chciwości współzawodników⁽¹⁾“, wielkodusznie w swoje ręce. Nie prosi o pomoc ani liberalizmu, ani socjalizmu, ponieważ pierwszy okazał niezdolność swoją do rozwiązania kwestji społecznej, a drugi zalecił lekarstwo, któreby było gorszem od choroby samej i przyprawiłoby ludzkość o większe jeszcze niebezpieczeństwa.

Ponieważ chodziło o sprawę, „której się skutecznie nie rozwiąże, o ile się nie przyzwie religji i Ko-

ścioła na pomoc⁽²⁾“, orzekł i objaśnił Papież w poczuciu swego prawa i w przeświadczeniu, że jemu na pierwszym miejscu poruczona jest piecza o religję i nadzór nad sprawami ściśle z nią związane, opierając się jedynie na niezmiennych zasadach rozumu i objawienia Bożego, prawa i obowiązki, którym powinni być związani bogaci i proletariusze, ci, którzy mienie, i ci którzy pracę przynoszą⁽³⁾“ objaśnił również obowiązki w tej sprawie Kościoła, władców państw i tych, których sprawa ta najbliżiej obchodzi, śmiało i „jako władzę mający⁽⁴⁾“.

I nie napróżno zabrzmiął głos Apostolski. Z podziwem słuchali i z zadowoleniem przyjęli go nie tylko posłuszni synowie Kościoła, lecz także niejedni w wierze błędzacy albo od jedności z nią odłączeni oraz wszyscy niemal ci, którzy dotąd jako uczeni lub pracodawcy zajmowali się sprawami społecznymi gospodarczymi.

Z największą jednak radością przyjęli Encyklikę robotnicy chrześcijańscy, którzy odczuli na sobie opiekę i obronę najwyższej na siebie Władzy, i ci wszyscy szlachetni mężowie, którzy, zajęci troską o polepszenie doli robotnika, spotykali się dotąd tylko z obojętnością prawie ogólną oraz z niezliczonymi nieraz podejrzaniami, a nawet z otwartą nie-

²⁾ Litt. Encycl. Rerum Novarum, n. 23. (Urywki z encykliki Rerum novarum przytacza się według tłumaczenia ks. J. Piwowarczyka, Kraków 1931.)

³⁾ Litt. Encycl. Rerum novarum, n. 1.

⁴⁾ Matth. VII, 29.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

¹⁾ Litt. Encycl. Rerum novarum, nr. 2.

Zapowiedzi przedślubne.

Maciej Marek wdowiec z Krotoszyna ul. Piastowska 18.

Katarzyna Harenza panna z Krotoszyna ul. Mickiewicza 18. Przedtem Düsseldorf Nordstr. 1a.

Antoni Michałek kawaler z Krotoszyna Sienkiewicza 2a

Marja Katarzyna Tryumpf panna z Krotoszyna Zdunowska 1.

Jan Lis kawaler z Przygodzie, przedtem Rozdrażewek.

Franciszka Gąszczakówna panna ze Zdun przedtem Krotoszyn Rynek 32.

Czesław Pawlicki kawaler z Krotoszyna Mickiewicza 44. przedtem Ostrów Wlkp.

Wiktoria Grzegowczyk panna z Ostrowa, Krępa.

Franciszek Jankowski kawaler ze Sremu przedtem Krotoszyn.

Ludwika Gut wdowa z Perzycy par. Srem.

Stanisław Pawlak wdowiec ul. Wolności Krotoszyn.

Pelagja Dolna panna z Krotoszyna ul. Wolności 4. przedtem Słomki pow. i par. Chodzież.

Edmund Głuszek kawaler z Krotoszyna Kałiska 1.

Stanisława Głazikówna panna z Krotoszyna Mickiewicza 5.

Stanisław Borkiewicz, kawaler z Głuchówka, par. Pogorzela

Jadwiga Kaszubianka — z Kopieczek.

Zgubiono obrączkę ślubną K. H. 10. X. 1923 r. 8 b. m. na targu.

Uczciwy znalazca raczy ją oddać w Biurze parafjalnem za wynagrodzeniem.

Ogłaszajcie się w TYGODNIKU KOŚCIELNYM!

Szanownej Publiczności miasta Krotoszyna i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż
z dniem 15-go września rb.

otworzyłam

w Krotoszyńce przy ulicy Rożmińskiej nr. 2.

SKŁAD KAPELUSZY damskich i męskich

— ZAKŁAD —

przefasonowania i farbowania
kapeluszy damskich i męskich
oraz **PLISOWANIA MATERJAŁÓW.**

Fasonuję i odnawiam kapelusze w przeciągu 3 dni według najnowszych modeli, dając zużytemu kapeluszu wygląd jak nowy.

Plisowanie wszelkich materiałów wykonuję w nagłych wypadkach w przeciągu 3—4 godzin.

Wielki wybór nowych kapeluszy! Ceny bardzo przystępne!

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Stanisława Matysiakowa.

Dokąd spieszysz?

Zaprawiam zboża
więc leczę po

Ziarnik — Uspulun. — Formalinę — Modry kamień do

Zielonej Drogerji

Kaź. Bajerleina w Krotoszyńce

bo czeka tam moja żona kupując
do zaprawy owoców i warzyw

znany najlepszy ocet winn. spiryt.
GORCZYCE i wszelkie potrzebne korzenie.

ŻADAJCIE

ŚWIECE

Krotoszyńskiej Fabryki
Wyrobow Woskowych

OSTRZEŻENIE!

Niniejszem podajemy Szanownej naszej klienteli do łaskawej wiadomości, iż dotychczasowy kierownik Pan **Władysław Jelinowski** z dniem 15. sierpnia br. **zwolniony został** i uprasza się wszelkie zlecenia na druki jak gotówkę przekazywać nam wprost do drukarni wzgl. naszemu nowemu kierownikowi Panu **Józefowi Furmaniakowi**, którego upoważniamy do inkasowania jak i załatwiania w naszym imieniu wszelkich transakcji handlowych.

DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA
KROTOSZYN.

Ceny ogłoszeń: cała strona 80—zł, pół strony 45—zł, ćwierć strony 25—zł, ósemka strony 15—zł, pomiędzy tekstem 20 procent droższe.

Wydawca i Redaktor odpowiadz.: Ks. Stanisław Małeki. — Czcionkami Drukarni Przemysłowej w Krotoszyńce.